

Frisbee

Tymek

Takie rytmy, że kręcą wixy
A twoja suka przynosi frisbee
Wchodzę na górę jak alpiniści
Bo kurwa lubię i cicho *pip*
Takie rytmy, że kręcą wixy
A twoja suka przynosi frisbee
Wchodzę na górę jak alpiniści
Bo kurwa lubię i cicho *pip*
Takie rytmy, że kręcą wixy
A twoja suka przynosi frisbee
Wchodzę na górę jak alpiniści
Bo kurwa lubię i cicho pizdy

Mówię Ci tą prawdę, jak lampę na buzię
Jadę se na wyspę, jak na Lampeduse
Zapaliłem światło, w jebanej szarówie
Namówiłem twoją szmatę, bo ma wielką pufe
Robię sobie reggaeton, bo kurwo lubię
Robię sobie transy jak kurwa skuter
Dzwonił do mnie Berlin: "Jakie obuwie?"
Wszystko okej, ale odmówię
Mordy są szpetne jak Freddy Krueger
A dupy przebiegłe jak De Mon Cruella
Ja lubię sobie pięknie żyć, mam to w dupie
Czy bujasz się Mercem czy bujasz gównem
Wiem tylko, że szczęścia za hajsy nie kupię
A szacunek jest za szacunek
Mam patent na życie, wiecznie w tym tłumie
Buja to nie pierdol, że nie rozumiesz

[illegible]

Bo kurwa lubię i cicho pizdy